

KS. MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK

Świątynia jerozolimska a nowina o Janie Chrzcicielu (Łk 1,5-25)

1. PODZIAŁ PERYKOPY

Analiza fragmentu mówiącego o zapowiedzi narodzin Jana Chrzciciela dobrze ilustruje temat, nawet jeśli nie będzie się brało pod uwagę związku między Jezusem a świątynią.

Tuż po perykopie znajdującej się po wstępie do Ewangelii (1,1-4) pojawia się równoległy epizod powiadomienia Maryi (1,26-38), stanowiąc razem jedność literacką. Wzmianka czasowa: *za czasów* (ἐν ταῖς ἡμέραις) *Heroda, króla Judei* (w.5) otwiera opowieść, łącząc jej tekst z dokładnie określoną sytuacją historyczną. Usytuowanie czasowe powtarza się pod koniec tekstu, co wymaga zwrócenia uwagi na czas, w którym dokonano się dzieło Boga, a mianowicie oznajmienie Zachariaszowi o narodzinach jego syna. Równocześnie Elżbieta, jego żona (1,5.24), która jest niepełna (w.7) zostaje zrehabilitowana w oczach społeczności sobie współczesnej: *wówczas* (ἐν ἡμέραις), *kiedy wejrzał łaskawie i zdjął ze mnie hańbę w oczach ludzi* (w.25).

Dwukrotne pojawienie się czasownika γινεσθαι w Łk 1,5.8, po którym następuje propozycja czasowa i użycie bezokolicznika w *syntagmie* ἐν τῷ (Ἐγένετο ἐν ταῖς ἡμέραις Ἡρώδου, Ἐγένετο δὲ ἐν τῷ ἱερατεύειν) powtarza wzmianką czasową w Łk 1,24 (Μετὰ δὲ ταύτας τὰς ἡμέρας) - ostatniej części perykopy.

Pierwsze (1,5-7) przedstawia i wprowadza postacie opowieści. Zamknięte jest takim samym wyrażeniem ἐν ταῖς ἡμέραις, a po nim następuje dopełniacz (ww.5.7), podczas gdy wersety Łk 1,24-25 przedstawiają epilog zdarzenia, Łk 1,8-23 buduje centralną część fragmentu, a Łk 1,11-20 można uznać za punkt centralny.

Wersety te, w których obok *aorystu* (w gramatyce jest to czas przeszły dokonany oznaczający czynność, która doszła do skutku bez względu na to, czy rezultat jej trwa nadal) jedenaście razy występuje czas przyszły, różnią się od Łk 1,8-10 i Łk 1,21-23, w których to pojawiają się jedynie czasy: *aoryst* i czasy przeszłe niedokonane. Dotyczą one wydarzeń: podkreślenia stanowiska kapłańskiego Zachariasza (w.8), jego wejścia do świątyni (w.9a), modlitwy ludu (w.10). Stanowią elementy będące w związku - nawet jeśli ich porządek jest odwrotny z elementami Łk 1,21-23, w których po oczekiwaniu ludu (w.21) następuje wyjście kapłana z miejsca świętego (w.22a) i posługa

kapłańska (w.23). Centrum perykopy zarezerwowane jest na pojawienie się anioła, co stanowi główny element tego fragmentu.

Dokładniej mówiąc - Łk 1,11-20 układa się w cztery odrębne elementy czasowe: po ukazaniu się anioła (w.11-12) następuje jego oświadczenie (w.13-17), obiekcje Zachariasza (w.18), ostatnie oświadczenie anioła (w.19-20).

Zestawienie zapowiedzi składającej się na motyw ukazania się anioła i otwierającej opowieść o wydarzeniach późniejszych, podkreślone jest jeszcze bardziej dzięki dwumianowi λαλήσαι i εὐαγγελίσασθαι w Łk 1,19. Chodzi tu o dwa wyrażenia, których rola polega na zwróceniu uwagi, że anioł przybył w celu przekazania informacji (por. Łk 4,18; 9,2; 14,17; Dz.5,21). Informacja ta mówi o przyszłych narodzinach dziecka Zachariasza.

Już od samego początku zauważa się, iż optyka przekazu anielskiego wykracza poza wąski zakres spraw rodzinnych Zachariasza. I faktycznie, choć w sformułowaniach: *żona twoja Elżbieta urodzi ci syna (...). Będzie to dla ciebie radość i wesele*, użycie jedynie imienia ogranicza odbiorcę przesłania, to jednak nieco dalej znajdujemy zdanie: *i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie*. Związek istniejący między wyrażeniami pojawiającymi się w tych wersach γενναν - γενεσις - χαρα - χαιρειν pomaga w ukazaniu faktu, iż dziecko Zachariasza, którego narodziny zapowiada anioł, będzie ważne nie tylko dla Zachariasza (συ), ale także dla nieskończonej ilości innych osób (πολλοι).

Działalność Zachariaszowego dziecka będzie miała też wpływ na wielu synów Izraela, o czym mówi w.16.

2. ZAPOWIEDŹ NARODZENIA JANA CHRZCICIELA (ŁK 1.5-7)

W niej to Łukasz charakteryzuje podstawowe cechy syna Zachariasza. Jan, którego imię oznacza *JHWH - obdarzający łaską*, jest darem w odpowiedzi na modlitwę, której Bóg wysłuchał. Anioł oznajmia, że Jan będzie wielki - nie w oczach ludzi, ale w oczach Boga (Łk 1,15). Powstrzymywać się będzie od picia wina i innych napojów upajających, co będzie oznaką jego szczególnego poświęcenia Bogu (por. Kpł 10,8-11; 6,1-21). Tak jak poprzedzający go wielcy prorocy biblijni (Jr 1,5; Iz 49,1.5) będzie wyróżniony i napełniony Duchem Bożym. Wybór ten związany jest z jego misją. Jan faktycznie został wezwany, aby stać się skutecznym narzędziem Boga w nawróceniu Izraela (Łk 1,16).

Łk 1,17, którym kończy się pierwsza część przekazu anielskiego i który składa się na pewien rodzaj *climax* definitywnie precyzuje zadanie Jana. Jego specyficzna funkcja polega na tym, iż jest prekursorem Mesjasza (on sam pójdzie przed Nim). O ile w tekście wyrażenie ἐνώπιον αὐτοῦ odnosi się gramatycznie do Boga, określonego jako Κύριος ο θεός, to kontekst

umieszczenia tego określenia w perykopie wskazuje, że *syntagma* ta otwarta jest na jakieś dodatkowe znaczenie. Także Jezus jest określany w Ewangelii jako Κύριος (Łk 2,11). Łk 7,27 dotyczący Jana Chrzciciela ma swój odnośnik też u Ml 3,1: *posyłam mego wysłańca przed Tobą* i jednoznacznie wskazuje na to, że istnieje związek między Janem a Jezusem i że Jan jest prekursorem Jezusa.

Poprzedzanie Jezusa jest równoznaczne z działaniem w celu nawrócenia ludu na dobrą drogę, co zostało podkreślone dwoma końcowymi stwierdzeniami Łk 1,17 - ustalić prawidłowe stosunki z Izraelem i przygotować naród.

Owa funkcja prekursora powierzona Janowi Chrzcicielowi pojawia się też w Łk 1,76, przypominającym, że poprzedza on nadejście Mesjasza, któremu trzeba przygotować drogi. Również w Dz 13,24 osoba i działalność Jana podkreślone są w podobny sposób.

Ewangelia Łukasza wprowadza jego postać. W Łk 1,76 mówi się, że jest on prorokiem, w Łk 7,26 precyzuje się, że jest on kimś więcej niż prorokiem, a w Łk 7,28 podkreśla się, że żaden człowiek urodzony przez kobietę nie jest większy od Jana. Również w w.28b Łukasz oznajmia rzecz wprost przeciwną, a mianowicie, że najmniejszy w Królestwie Bożym jest większy od Jana.

Wyrażenie to wskazuje, że istnieją pewne granice pomiędzy epoką Jana Chrzciciela a epoką, w której jest ogłoszone Królestwo Boże. Podkreśla równocześnie największą wartość przynależenia do tej drugiej epoki, w której Jan jest prorokiem. Ewangelista ukazuje w pełnym świetle fakt, że Jan Chrzciciel nie bierze udziału w momencie proklamowania Królestwa. Obecność Jana przypada na bezpośrednie przygotowanie do jego nadejścia. W Ewangelii Łukasza nie pojawia się nigdy tego typu tekst, spotkać możemy go u Mt 3,2, w którym Jan ogłasza nadejście Królestwa.

Podobna perspektywa pojawia się też w trakcie całej Ewangelii, gdzie wzbogacane jest jeszcze przez inne elementy literackie. W każdym razie Łukasz bardzo dokładnie rozgranicza pola działania Jana Chrzciciela i Jezusa. Jezus nie wkracza nigdy na terytorium Jordanii, gdzie z kolei aktywną działalność prowadzi Jan (3,3). Poza tym u ewangelisty różne są okresy ich działalności: Jan schodzi ze sceny, zanim pojawi się na niej Jezus (3,16.19.20).

Również w perykopie o chrzcie Jezusa (3,21-22) Łukasz, w odróżnieniu od Marka i Mateusza, pragnie podkreślić, że okres działalności prekursora różni się od okresu działalności Jezusa. Łukasz, stosując *genitivus absolutus*, określa chrzest Jezusa jako wydarzenie minione *Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest.*(w.21), a równocześnie pomija opis rzeczywistego spotkania Jana z Jezusem. W fazie głównej tekstu, składającej się z czasownika ἐγένετο, po którym następują trzy bezokoliczniki, ewangelista podkreśla elementy teofanii, która towarzyszy wydarzeniu chrztu: otwarcie się nieba,

zstąpienia Ducha w formie materialnej, dający się słyszeć głos, który oznajmia Jezusa, Syna Umiłowanego.

Z tej perspektywy kontrowersyjny jest Łk 16,16. Do Jana sięgało Prawo i Prorocy; odtąd głosi się Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym. Łukasz powinien być interpretowany jako wyłączający prekursora z nowej epoki zbawienia. Syntagma „aż do Jana” (μέχρι Ἰωάννου), w tej części faktycznie bez czasownika wskazuje - nawet jeśli nie jest to aż tak wyraźne jak u Mt 11,12 - że na Janie Chrzcicielu kończy się epoka starotestamentowa, do której on należy. Takie też jest znaczenie użycia przyimka μέχρι w innych dwóch fragmentach u Łukasza, do których nawiązują Dz 10,30; 20,7 Wskazany tam element, dzięki *genitivus* określa rzeczywistość czasową już przeszłą. Z drugiej strony wyrażenie ἀπὸ mówi, że po Janie Chrzcicielu rozpoczął się nowy rozdział w historii Zbawienia, do którego on przygotowywał. Podobna syntagma występuje też u Mt 4,17; 16,21; 26,16.

Znaczenie opisanego w Łk 3,18 Janowego dzieła ewangelizacji nie jest elementem wystarczającym, by móc zaliczyć go do epoki Królestwa. Czasownik εὐαγγελίζειν sam w sobie ma już znaczenie ogólne i w dalszej części odnosi się raczej (οὖν) do poprzedzających jego uwięzienie kazań przygotowujących nadejście Mesjasza (3,7-17).

Dla Łukasza Jan jest więc prekursorem działającym przed nadejściem Pana i mającym za zadanie przygotowanie narodu Izraela, co z kolei ma duże znaczenie w historii Zbawienia¹ Radość i wesele (Łk 1,14) towarzyszące jego nadejściu na świat są elementami, które czytane w kontekście Łukasza zapowiadają wstępnie następne wydarzenie chrześcijańskie i stanowią dopełnienie nadejścia Jezusa (2,10; Dz.2,46)²

Jeśli Jan należy do świata starotestamentowego, szczególne znaczenie ma fakt, że to świątynia jest miejscem, w którym zapowiedziano jego narodziny, a dokładniej ναός tj. „święte świętych”, dokąd Zachariasz przybywa, by spełnić swą kapłańską posługę. Fakt, iż ma to miejsce w najważniejszej hebrajskiej instytucji religijnej, pomaga ją zarazem scharakteryzować.

¹ Odpowiednio do zależności między epoką Jana Chrzciciela i Jezusa. H. Conzelmann. Die Mitte der Zeit Studien zur Theologie des Lukas. BHT 17 Tübingen 1977 s. 12-21 podkreśla to fundamentalne rozdzielenie. Podobne stanowisko zajmują H. H. Oliver. The Lucan Birth Stories and the Purpose of Luce-Acts. NTS 10: 1963-1964 s. 202-226; W. B. Tatum. The Epoch of Israel: Luke 1-2 and the Theological Plan of Luke-Acts. NTS 13: 1966-67 s. 184-195. R. E. Brown. The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke. Garden City. NY 1977 s. 242. przybliżyła dwa pierwsze rozdziały ewangelii Łukasza uznając je za przejście od historii Izraela do historii Jezusa z dwoma pierwszymi rozdziałami Dz, które to z kolei stanowią przejście od historii Jezusa do historii Kościoła. W. Wink. John the Baptist. S. 51-53, traktuje epokę Jana jako stadium przygotowawcze, ale już w zakresie spełnienia; por. D. Daube. The New Testament and the Rabbinic Judais. London 1956 s. 285.

² P. J. Bernadieu. Joy in the Gospel of Luke. (oprac. PUG) Roma 1970 s. 18-20. Por. W. Wink. John the Baptist in the Gospel Tradition. SNTSMS 7 Cambridge 1968 s. 60.

Świątynia staje się u Łukasza miejscem, w którym zapowiada się nadejście Jana i rozpoczyna się przygotowanie do nadejścia Jezusa. Świątynia ma ów *climax* całej historii poprzedzającej nadejście Mesjasza.

Skoro kulminacja wydarzeń starotestamentowych u Łukasza ma miejsce w instytucji religijnej, jaką jest świątynia, wydaje się, iż sugeruje on w ten sposób, że dziecko, którego narodziny ogłoszono w tej instytucji, przynależy do epoki obietnicy, a więc jeszcze nie do epoki spełnienia. Tak też świątynia, w której murach ma miejsce to wydarzenie, musi być traktowana jako punkt wyjścia do tego szczególnego momentu zbawienia, który właśnie wtedy się rozpoczął.

Dalsza analiza tekstu Łukaszowego rzuca więcej światła na to początkowe przypuszczenie, a szczególnie w konfrontacji z fragmentem występującym po zwiastowaniu Maryi. Warto zauważyć, że atmosfera perykopy Łk 1,5-25 jest wyraźnie starotestamentowa. Opisuje ona ofiarę kadzenia, do której złożenia w świątyni los wyznaczył Zachariasza (w.9)³, co jest elementem dobrze pasującym też do *praxis* ceremonialnej Starego Testamentu. Rodzicom Jana Chrzciciela przypisano niektóre cechy Abrahama i Sary: wystarczy przypomnieć podeszły wiek obojga, niepłodność Elżbiety (w.7) oraz elementy pojawiające się w Starym Testamencie, a dotyczące tylko protoplastów Izraela (Rdz.18,11).

³ Celebrowanie posługi kapłańskiej odbywa się według ustalonego porządku (ταξις), zgodnie ze zwyczajem (κατα το εθος): każda z klas kapłanów przeznaczona jest do takiej posługi tylko na tydzień. Ze względu na dużą ilość członków w poszczególnych klasach kapłańskich, wyznaczenie kapłana powierzono Bogu, toteż wybierani byli losowo (λαγχανειν) (por. Dz.1,17). Stąd też rozumie się, że sprawowanie posługi w świątyni była sprawą wyjątkową. Łukasz zwraca uwagę na ofiarę kadzenia. Już w niektórych fragmentach ST ofiara ta wydaje się być najczęstszą z ofiar składanych przez kapłanów (1 Sm 2,28; 2 Krn 26,16; 32,12; Ml 1,11). Szczególne znaczenie sakralne ofiary wynika prawdopodobnie z faktu, że dokonuje się ona w bezpośredniej bliskości „świętego świętych” (Wj 25,22; 30,6). Gest ten wypełniony jest znaczeniami: może symbolizować modlitwę, którą kieruje się bezpośrednio ku Najwyższemu (Ps 140,2; Jdt 9,1; Ap 5,7; 8,3); może być też gestem rytualnym, który chroni życie ludzkie dzięki transcendentnej obecności Boga (Kpł 16,13; Lb17,12), aktem, który wzywa, aby Bóg skierował swą uwagę na lud (Syr 45,16). Por. K. Stock. La storia dell'infanzia in Lc. 1-2 (Dispense ad usum auditorum - PIB) Roma 1978/79 s. 18-20; W. Winter. The cultural Background of the Narrative in Luke 1 and 2. JQR 45: 1954-55 s. 159-167, 230-300; P. Billerbeck. Ein Tempelgottesdienst in Jesu Tage. ZNW 55: 1964 s. 1-17; F. Nötscher. Biblische Altertumskunde. HSAT III Bonn 1940 s. 296-300; M. Noth. Die Welt des Alten Testaments. Einführung in die Grenzgebiete der alttestamentlichen Wissenschaft. Berlin 1962 s. 159-164.

3. ZAPOWIEDŹ DANA ZACHARIASZOWI I ZWIASTOWANIE MARYI (ŁK 1,8-25.26-38)

Po perykopie, w której anioł zwiastuje nowinę Zachariaszowi, następuje perykopa o zwiastowaniu Maryi. W obu przypadkach ten sam anioł Gabriel przynosi błogosławioną nowinę (1,19.26)⁴

Wziąwszy pod uwagę paralelizm istniejący między tymi dwoma fragmentami wyczerpująca ocena tekstu Łk 1,5-25 i najbardziej dokładne zrozumienie teologicznego znaczenia, jakie Łukasz przypisuje świątyni, możliwe są jedynie w świetle tekstu 1,26-38, którego krótką analizę przedstawimy niżej.

Trzeba przede wszystkim zauważyć, że zwiastowanie narodzin Mesjasza nie jest umieszczone - tak jak ma to miejsce w przypadku prekursora - w świątyni jerozolimskiej, a odbywa się w mieście Galilea w Nazarecie, w pewnym miejscu świeckim, w bliżej nie sprecyzowanym momencie życia codziennego (w.26).

Słowa anioła, oprócz tego, że charakteryzują dziecko, które wyda na świat Maryja, mają znaczenie zupełnie szczególne i zawierają wymiar nieznanymi i nie napotkanymi w tekście (1,5-25). W sposób absolutny i bez ograniczeń stwierdza się, że dziecko to będzie wielką postacią (μέγας - w. 32). Wielkość tę określono, używając w stosunku do niego imienia *Syn Najwyższego*. Taka *syntagma* wskazuje na szczególny związek łączący to dziecko z Bogiem. Wyrażenie υἱὸς ὑψίστου spotykane w LXX trzykrotnie w odniesieniu do człowieka (Est 8,12q; Ps 81,6; Syr 4,10) i za każdym razem dotyczące jego zalet wewnętrznych lub postępowania moralnego (por. Łk 6,35), użyte w przypadku Jezusa nie jest szczególnie sprecyzowane, ale w specjalny i zdecydowany sposób wskazuje, że Jezus jest Synem Najwyższego⁵

Jezus jest tym, który spełnia ostatecznie obietnice dane Dawidowi (2 Sm 7,12-16): tron, który otrzymał, by panować nad domem Jakuba, jest tronem Dawidowym (Łk 1,32). Tekst Łukasza podkreśla w ten sposób, że w Synu Maryi spełnia się wierność Boża w stosunku do ludu: oczekiwanie na przyjscie Mesjasza w ST osiąga spełnienie. Opowieść uwidacznia też szczególną rolę Boga w poczęciu Jezusa. Na pytanie dziewicy o możliwość takiego poczęcia (w. 34) anioł odpowiada, że moc Najwyższego i Jego Duch Stwórca są bezpośrednio zainteresowani poczęciem Jezusa, stąd wynika fakt, że

⁴ Odnośnie imienia Gabriel por. Str-B II 90; R. Laurentin. Traces d'allusions étymologiques en Luc 1-2. Bib 37: 1957 s. 447-449.

⁵ K. Stock. Infanzia. s. 107. Termin υψίστος używany jest zarówno w LXX, jak i w NT w l. poj. w celu wskazania samego Boga, a w l. mn., aby opisać niebiańską siedzibę Boga. Por. też Łk 1,32.35.76; 6,35; 8,28; Dz 7,48; 16,17; Mk 5,7 i Łk 2,14; 19,38; Mk 11,10; Mt 21,9.

właśnie dzięki swemu pochodzeniu (διὸ καὶ) - Jezus będzie w rzeczywistości świętym Synem Bożym (τὸ γεννώμενον ἁγίου κληθήσεται υἱὸς θεοῦ - w.35b).

W Łk 1,26-38 wielkość Jezusa jest więc ukazana jako jedyna w swoim rodzaju i znaczniejsza od wielkości jego prekursora. Jezus nie jest, tak jak Jan pochodzący od Zachariasza (w.5) z rodu kapłańskiego i z matki pochodzącej z rodu Aarona; jako potomek Dawida jest z rodu królewskiego (1,32). Nazwanie Jezusa Synem Najwyższego stawia Go na innym poziomie niż tylko proroka (1,76). Tytułów ἰὸς θεοῦ i ἅγιος, którymi jest mianowany, nie spotkamy nigdzie w odniesieniu do Jana Chrzciciela.

Jeśli tekst Łukasowski podkreśla, że Jezus jest ważniejszy od Jana, co widać wyraźnie w perykopie 1,26-38, to także uwidoczniła jest wielkość Maryi, której anioł oznajmia wielką nowinę, a której przypisano cechy charakteru o wiele doskonalsze niż Zachariaszowi i jego żonie, którzy byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali zgodnie z prawami i przepisami żydowskimi.

Początkowe słowa anioła: *Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą* są szczególnym i unikatowym elementem, którego nie spotyka się ani w Łk 1,13, ani w innych fragmentach o zwiastowaniu w ST (Rdz 16,8; Sdz 13,3), a dzięki temu podkreślona została wyjątkowość tej postaci⁶ *Participium perfettum passivum* κεχαριτωμένη, czasownika faktywnego χαριτου⁷, który pojawia się bardzo rzadko w Biblii⁸, a którego forma czasownikowa odnosi się do *passivum teologicum*, znamionuje w tekście nie tylko pełnię χάρις Maryi, ale także przychylność Boga w stosunku do swych wybranych, co w tym przypadku objawia się cudownym poczęciem. Wyrażenie: *Pan z Tobą* bez łącznika, wyraża szczególną opiekę Bożą dla osoby, która wypełnić ma Jego misję⁹ I w ten sam sposób *syntagma* "znalazłaś bowiem łaskę u Boga" (w.30),

⁶ Por. K. Stock. *Infanzia* s. 82-100. Także J. P. Audet. *L'annonce á Marie*. RB 63: 1956 s. 346-374; P. Benoit. *L'Annonciation*. AssSeign 6: 1965 s. 40-57; B. Prete. *Il racconto della Annunciazione di Luca 1,26-38*. BbbOr 15 s. 75-88; B. Bourassa. ΚΕΧΑΡΙΤΩΜΕΝΗ Lc. 1,28. ScEc 9: 1957 s. 313-316; M. Cambi. *La carij chez saint Luc. Remarques sur quelques textes, notamment le κεχαριτωμένη*" RB 70: 1963 s. 193-207; E. R. Cole. *What did St Luke mean by κεχαριτωμένη*. AER 139: 1958 s. 228-239; S. Lyonnet. *χαίρε, κεχαριτωμένη*" Bib 20: 1939 s. 131-141.

⁷ BI-D 108, 1.

⁸ Spotyka się w LXX jeszcze tylko w Syr 18,17 i w pewnym wariantcie w Syr 9,8. W NT napotkamy je jeszcze w Ef 1,6, gdzie wskazuje zarówno na dobrą wolę Boga jak i stan łaski człowieka. W Łk 1-2 mówi się o χάρις tylko w stosunku do Maryi (1,28. 30) i do Jezusa (2,4-52).

⁹ Rz 26,2.24; 28,15; 31,3; Wj 3,12; Joz 1,59; 3,7; 1Sam7,9; 1Krn 17,8; 1Krl 11,38; Jr 1,8; por. W. C. van Unnik. *Dominus vobiscum: the Background of a Liturgical Formula*. New Testament Essays. Studies in Memory of T. W. Manson (wyd. J. B. Higgins). Manchester 1959 s. 270-305.

która w tekstach ST używana jest tylko dla wąskiej grupy postaci¹⁰ - podkreśla, że Maryja w szczególny sposób otoczona jest miłością Boga¹¹

Jeśli zdamy sobie sprawę z tych wszystkich elementów, o których mówiliśmy, a także z wyraźnej intencji Łukasza, by konfrontować obie perykopy 1,5-25 i 1,26-38, można będzie stwierdzić, że umieszczenie akcji zwiastowania narodzin Jana Chrzciciela w świątyni - nie zapominając o całym jej splendorze liturgii storotestamentowej i tak będzie miała wartość i znaczenie mniejsze niż świeckie miejsce w Nazarecie, w którym następuje zwiastowanie narodzin Jezusa Chrystusa. O ile wartość świątyni jerozolimskiej wynika z jej wiekowej tradycji i z tradycyjnej świętości tej instytucji uznawanej za miejsce obecności Boga, to świętość miejsca świeckiego w Nazarecie w Galilei wynika z faktu, że w nim doszło do rzeczywistego czynu Boga, który doprowadzi do wypełnienia się historii Zbawienia, a ta Boża interwencja przewyższa wszystkie wcześniejsze.

Dlatego też miejsce w Nazarecie jest nieznane i świeckie, a jego świeckość zapełniona zostaje przez Boga, dzięki Jego zbawiennemu uczestnictwu, które powoduje, iż staje się ono ważniejsze i ma szczególniejsze znaczenie niż miejsce o świętości tradycyjnej. Można nawet dodać, że w Boskiej optyce taka świeckość miejsca pomaga lepiej wyrazić, że chrześcijańska ekonomia Zbawienia jest czymś absolutnie nowym i nieoczekiwanym. I tak już od początku swej Ewangelii Łukasz ukazuje, że historia zbawienia już od początku nie przystaje do religijnych i sakralnych struktur Izraela, nawet do najszacowniejszych.

¹⁰ Stosowane jest w odniesieniu do Noego (Rdz. 6,5-8), Abrahama (18,3), Lota (19,19), Mojżesza (Wj 3,12. 13. 16. 17; 34,9; Lb 11,11.15), Gedeona (Sdz 6,7), Dawida (2 Sm 15.25).

¹¹ Por. K. Stock. *Infanzia* s. 103-105.